

Protokół Nr XIX/2005
z obrad Rady Miasta Radziejów
odbytych w dniu 26 kwietnia 2005 roku

Obrady rozpoczęto o godzinie 11-tej.

Proponowany porządek obrad:

1. *Sprawy organizacyjne:*
 - a) *otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,*
 - b) *przyjęcie porządku obrad i wybór sekretarza sesji,*
 - c) *przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady.*
2. *Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.*
3. *Sprawozdania z pracy Komisji Rady Miasta.*
4. *Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta za 2004 rok.*
5. *Absolutorium dla Burmistrza Miasta.*
6. *Sprawozdanie z działalności Spółek Miasta „EMPEGIEK” i RTBS*
7. *Podjęcie uchwał.*
8. *Składanie wniosków i interpelacji przez Radnych.*
9. *Wolne wnioski i zakończenie obrad.*

Ad. 1) Sprawy organizacyjne

- XIX obradom Rady Miasta Radziejów przewodniczył Radny Marek Pawlak – Przewodniczący Rady Miasta;
- Przewodniczący Rady powitał Radnych, zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady Rady Miasta.
Przewodniczący poinformował zebranych, że na ustawową liczbę 15 Radnych, w sesji uczestniczy 11 Radnych w związku z czym uchwały podjęte przez Radę będą prawomocne; (Radni nieobecni usprawiedliwieni: Jan Bartz, Mariusz Lewicki, Jacek Malinowski. Radna Maria Golon przybyła na obrady o godzinie 11.55);
- Przewodniczący przedstawił porządek obrad, który został przyjęty bez uwag.
- sekretarzem XIX sesji została Radna Bożena Bogacz;
- do protokołu Nr XVIII/2005 z dnia 18 marca 2005 roku nie wniesiono uwag; protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 2) Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta

Burmistrz Miasta przedstawił Radzie sprawozdanie z zarządzeń podjętych w okresie od dnia 19 marca do dnia 25 kwietnia 2005 roku. Przedmiotowe sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

W dalszej części Burmistrz poinformował Radę o sytuacji dotyczącej gazyfikacji Miasta:

W ostatnim czasie odbyło się spotkanie z przedstawicielami Spółki Gazowej w Bydgoszczy, w której uczestniczył Dyrektor Żywicki jako wykonawca inwestycji. Na spotkaniu zapadły konkretne ustalenia tj. przed tegorocznym sezonem grzewczym zostanie doprowadzony gaz do kotłowni osiedlowej przy ul. Objezdnej. Zmiana opału na pewno wpłynie na obniżenie kosztów ogrzewania mieszkań.

Burmistrz nawiązał do ostatnich dyskusji prowadzonych w kościołach na temat wniosku Ojca Gwardiana o zmianę nazwy obecnej ulicy „Objezdnej” na „Jana Pawła II”. Inicjatywa ta związana była bezpośrednio ze śmiercią naszego Papieża.

Po kilku dniach Ojciec Gwardian wycofał złożony uprzednio wniosek. W uzasadnieniu tej decyzji podano, iż nie wszyscy mieszkańcy popierali ten wniosek widząc w tym pewne zagrożenie związane z ponoszeniem pewnych kosztów związanych z wymianą dokumentów: około 1000 sztuk dowodów osobistych, prawa jazdy, legitymacje, umowy bankowe, zmiany w ewidencji działalności gospodarczej – ZUS, Urząd Skarbowy, zmiana pieczęci, wpisy i zabezpieczenia bankowe. Niektóre z osób prowadzących działalność gospodarczą przy ul. Objezdnej oświadczyły, że koszty zmiany nazwy ulicy mogą sięgnąć nawet około 2 tys. złotych – nie licząc własnego zaangażowania, kosztów przejazdów itp.

Ojcu Gwardianowi złożono obietnicę, że w momencie budowy nowej ulicy otrzyma ona nazwę „Jana Pawła II”.

Drugą inicjatywą Ojca Gwardiana (podjętą już ponad rok temu) była koncepcja budowy pomnika Papieża Jana Pawła II. Według pierwszej propozycji pomnik miał stanąć na Rynku. Jednak po konsultacji urbanistycznej z konserwatorem zabytków, okazało się, że lokalizacja ta nie jest możliwa z uwagi na zbyt małą powierzchnię Rynku i zlokalizowanych tam obiektów (Pomnik Chwały Oręża Polskiego, fontanna, kiosk, szalet miejski).

Uznano iż idealnym miejscem do postawienia pomnika będzie ogród klasztorny od strony ul. Brzeskiej, jest to główny trakt pieszy w Mieście, przez który przechodzi wiele osób.

Ojciec Gwardian poparł tę propozycję i poprosił o przekazanie tej decyzji Radzie Miasta. Władze Miasta poparą finansowo tę inicjatywę w ramach posiadanych możliwości.

Osoba Papieża Jana Pawła II, wielkiego Polaka – zasługuje na takie uhonorowanie, będzie to wyraz naszej wdzięczności i pamiątka dla przyszłych pokoleń.

Burmistrz zachęcił wszystkich do finansowego włączenia się w dobrowolną zbiórkę pieniędzy.

Ad. 3) Sprawozdanie z pracy Komisji Rady Miasta

W okresie między sesjami odbyło się połączone posiedzenie Komisji budżetu, finansów i porządku prawnego oraz budownictwa i gospodarki komunalnej, a także posiedzenie Członków Komisji rewizyjnej.

Przewodniczący Rady zaproponował aby Przewodnicząca Komisji rewizyjnej złożyła przedmiotowe sprawozdanie w punkcie 5 porządku obrad, który jest związany tematycznie z odbytym posiedzeniem.

Przewodniczący Rady podkreślił iż sprawozdanie ze wspólnego posiedzenia dwóch Komisji będzie korespondować z następnym punktem porządku obrad.

W imieniu Członków obydwu Komisji – sprawozdanie złożył **Radny L. Kurant** (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

(przed rozpoczęciem obrad Radni otrzymali kserokopię Uchwały Zarządu Powiatu w sprawie godzin pracy poszczególnych aptek – Przewodniczący Rady Miasta poprosił Radnych o przekazanie tej informacji mieszkańcom).

Ad. 4) Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta za 2004 rok

Przed otwarciem dyskusji **Przewodniczący Rady** odczytał treść Uchwały Nr 150/2005 Składu Orzekającego Nr 9 Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 12 kwietnia br. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonych przez Burmistrza Miasta Radziejów sprawozdaniach z wykonania budżetu miasta za 2004 rok (Uchwała stanowi załącznik do protokołu).

Opinię Komisji budżetu, finansów i porządku prawnego w sprawie wykonania budżetu Miasta za 2004 rok, przedstawił Radzie Przewodniczący Komisji **Radny L. Kurant** (opinia stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Komisji podkreślił, że Komisja nie wniosła żadnych uwag do przedłożonego sprawozdania. Przewodniczący podziękował p. Skarbnik za bardzo czytelne opracowanie materiałów.

p. Radny R. Koźmiński zapytał czy w Uchwale Nr 150 RIO nie wystąpił błąd na stronie 2 uzasadnienia – dotyczący wydatków na realizację zadań własnych w dziale oświata i wychowanie gdzie podano wskaźnik wykonania planu w wysokości 8,48 %. Zdaniem Radnego wskaźnik powinien wynosić 98,48 % planu.

p. Skarbnik potwierdziła, że jest błąd oczywisty. Prawidłowy zapis powinien brzmieć 98,48 %.

Ad. 5) Absolutorium dla Burmistrza Miasta

Przewodnicząca Komisji rewizyjnej **p. Radna K. Staszyńska** poinformowała Radę, iż Komisja podziela opinię pozostałych Komisji Rady w przedmiocie wykonania budżetu Miasta za 2004 rok.

Komisja stwierdziła, że realizacja ubiegłorocznego budżetu była prawidłowa.

Członkowie Komisji ocenili, że budżet z 2004 roku był najlepiej wykonanym planem finansowym z jakim Rada miała do czynienia w ciągu ostatnich trzech lat.

Przewodnicząca nadmieniła, że Komisja rewizyjna interesowała się nie tylko sprawozdaniem przedłożonym przez p. Skarbnik, ale również oceniała inne sprawozdania statystyczne składane przez Skarbnika Miasta. Dane zawarte w sprawozdaniu z wykonania budżetu oraz zawarte w innych dokumentach księgowych są zgodne.

W związku z powyższym Członkowie Komisji rewizyjnej sporządzili wniosek do Przewodniczącego Rady Miasta o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Radziejów za 2004 rok.

p. Radna zapoznała Radę z treścią przedmiotowego wniosku (wniosek Komisji rewizyjnej stanowi załącznik do protokołu).

Po wystąpieniu Przewodniczącej Komisji rewizyjnej – Przewodniczący Rady Miasta odczytał Uchwałę Nr 162/2005 Składu Orzekającego Nr 9 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy z dnia 15 kwietnia 2005 roku w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Radziejów z wykonania budżetu miasta za 2004 rok (Uchwała Nr 162/2005 stanowi załącznik do protokołu).

Skład Orzekający uchwalił iż wniosek Komisji Rewizyjnej jest zasadny i zgodny z prawem.

Po zapoznaniu Radnych z powyższymi dokumentami – Przewodniczący Rady otworzył dyskusję:

p. Radny W. Juszczyński – potwierdził, że przedłożone sprawozdanie z wykonania budżetu jest wyczerpujące.

Radny wyraził swoje zdanie iż szkoda, że osiągnięty zysk nie został przeznaczony na poprawę życia mieszkańców. Radny użył porównania że ilość dziur w miejskich ulicach jest wprost proporcjonalna do osiągniętego zysku. Władze Miasta zachowują się podobnie jak Rząd, który oświadcza, że jest wzrost gospodarczy, a korzyści nie ma. Takie stanowisko powinno ulec zmianie. Miasto wypracowało dochody, nie ma zadłużeń, ale nie wpływa to na poprawę życia mieszkańców.

Zysk z 2004 roku powinien być przełożony na rok bieżący w celu zabezpieczenia podstawowych, życiowych spraw mieszkańców. Radni mają obowiązek udzielania pomocy.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że mieszkańcy nie są na utrzymaniu budżetu Miasta, w sposób bezpośredni jak przedstawił Radny, jednak korzystają z tego co jest w mieście robione. Rada przyjęła do realizacji kierunek pro inwestycyjny, i właśnie z tych osiągnięć będą korzystać nasi mieszkańcy. Samorząd dba aby jednostki organizacyjne Miasta były tańsze w utrzymaniu, co pozwoliłoby na wypracowanie większych oszczędności w budżecie, które byłyby przeznaczone na zadania inwestycyjne, na rozwój Miasta, czy pomoc społeczną dla najuboższych.

Jeżeli chodzi o poprawę stanu ulic, rozpoczęto już remont ulicy Szpitalnej. Po zakończeniu tej inwestycji na pewno poprawi się dojazd do szpitala.

p. Radna K. Staszyńska wyjaśniła, że Komisja rewizyjna bardzo dociekliwie żądała wszelkich wyjaśnień od p. Skarbnik na temat wykonania budżetu. Interesowano się również remontami ulic i chodników. Według wyjaśnień Skarbnika Miasta w budżecie są zaplanowane środki i prace remontowe ulic, które na pewno będą realizowane.

Nie należy zapominać, że na gminę nakładane są nowe obowiązki, których nie można było wcześniej przewidzieć, np. wypłata stypendiów dla uczniów, czy dodatki mieszkaniowe.

Działania te są narzucane samorządom odgórnie.

Przewodniczący Rady wskazał, że dodatki mieszkaniowe są środkami, które bezpośrednio z budżetu wpływają do poszczególnych mieszkańców. Wypłata dodatków dokonywana jest na bieżąco, co jest dowodem na to iż budżet dobrze funkcjonuje.

p. Radny L. Kurant stwierdził, że budżet na pewno nie wszystkich satysfakcjonuje i zadowala. Rzeczą wiadomą jest, że aby można było podjąć zadania inwestycyjne należało dokonać pewnych ograniczeń – dotyczyły one m. in. kultury i sportu. Były to cięcia konieczne, aby można było realizować budżety rozwoju, a nie konsumpcji. Praktycznie szukano oszczędności w każdej dziedzinie działalności: w szkole ograniczono wydatki na produkcję ciepła poprzez pobudowanie alternatywnego źródła ciepła, ograniczono koszty własne utrzymania administracji przeprowadzając termoizolację budynku administracyjnego.

Przyjęte do realizacji w 2005 roku zamierzenia nie powinny drastycznie zmniejszyć wyników z roku 2004.

Radni określili kierunek działania, który należy realizować.

Po zakończeniu dyskusji Przewodniczący Rady odczytał projekt **Uchwały Nr XIX/140/2005** w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta z tytułu wykonania budżetu za 2004 rok.

Projekt poddano pod głosowanie. W głosowaniu jawnym uczestniczyło 11 Radnych; **za przyjęciem uchwały głosowało 10 Radnych, przy jednym głosie przeciwnym.**

Ad. 6) Sprawozdanie z działalności Spółek Miasta „EMPEGIEK” i RTBS

Sprawozdanie z działalności Spółki *EMPEGIEK* złożył Prezes Zarządu p. Arkadiusz Wekwejt. *(sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).*

Prezes podkreślił, że zagadnienia dotyczące działalności Spółki były bardzo szczegółowo omawiane na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Na uwagę zasługują następujące sprawy:

- w 2004 roku Spółka osiągnęła zysk finansowy w wysokości 60.428, 39 złotych, jednak zysk przedsiębiorstwo corocznie maleje, co wpływa na obniżanie zdolności kredytowej;

- w minionym roku obniżono koszty własne do wysokości 382 tys. złotych, gdzie w 2003 roku ich wielkość zamykała się kwotą 600 tys. złotych;
- uzyskano rentowność w wydziałach: wodociągowym, kanalizacyjnym i wywozu nieczystości stałych. Stratę w wysokości 104 tys. złotych odnotowano w wydziale ciepłownictwa, powodem tego było to iż w okresie ostatnich dwóch lat ceny oleju opałowego wzrosły o 40 %, energii elektrycznej o 9 %;
- w minionym roku przedsiębiorstwo przeznaczyło około 99 tys. złotych na inwestycje w postaci przychodów środków trwałych. Wydatki te miały głównie na celu nie doprowadzenie do pełnej dekapitalizacji majątku Spółki;
- nastąpiła poprawa ściągalności należności i zadłużeń – wyraźnemu zmniejszeniu uległa ilość dłużników, na których zachodziła potrzeba utworzenia rezerwy (na koniec 2002 roku ilość dłużników wynosiła 716, natomiast w 2004 roku liczba ta spadła do 15);
- w 2004 roku utrzymane zostały na niezmienionym poziomie ceny za świadczone usługi;
- Spółka nie korzystała z żadnych dotacji na prowadzenie swojej statutowej działalności, rocznie spłacane jest około 43 tys. złotych kredytu do BOŚ zaciągniętego na zakup samochodu do wywozu nieczystości stałych. Kredyt będzie spłacany do końca 2006 roku.

Po wysłuchaniu informacji Radni zadali następujące pytania:

Przewodniczący Rady zapytał w jakim stopniu wpłynie budowa nowego odcinka kanalizacyjnego na zwiększenie zysku ze sprzedaży ścieków.

Odp. inwestycja ta nie będzie miała wpływu na zysk przedsiębiorstwa, ponieważ w Mieście oprócz kanalizacji sanitarnej jest droga do przepompowni gdzie łączą się ścieki deszczowe ze ściekami sanitarnymi – ta ilość ścieków (szczególnie w czasie opadów) jest tak duża, że oczyszczalnie nie nadąża z ich przejęciem. Z tego też względu należy budować kanalizację nie tylko tam gdzie jej jeszcze nie ma ale także tam gdzie już jest.

Przewodniczący poprosił o informację na temat ilości zawartych umów na wywóz nieczystości stałych.

Odp. Przedsiębiorstwo ma podpisane umowy na świadczenie tych usług z 913 podmiotami, gdzie zobowiązanych do unieszkodliwiania odpadów jest 1.199 podmiotów.

p. Radna K. Staszyńska - stwierdziła iż cieszyć mogą fakty, że w przedsiębiorstwie zwiększyła się wydajność pracy (o 80,4 % od momentu zawiązania Spółki do końca 2004 roku), jak również to, że zakład nie zmienił cen za świadczone usługi. Jest to bardzo ważna sprawa dla mieszkańców. Radną zaniepokoiło stwierdzenie zawarte w sprawozdaniu, a mianowicie, że zakład zmuszony jest ograniczyć działalność inwestycyjną celem niedopuszczenia do „kłopotów” finansowych w Spółce. Trzeba jednak podejść do tego bardzo rozważenie, aby działanie takie nie zaważyło negatywnie na działalności zakładu, np. w momencie awarii samochodu do wywozu nieczystości.

Odp. stan techniczny pojazdów jest dość dobry, zmodernizowany i nie w pełni zamortyzowany. Zapis o ograniczeniu działań inwestycyjnych podyktowany został tym iż ceny usług świadczonych przez przedsiębiorstwo nie ulegają zmianie, jednak rosną ceny innych usług (np. energii elektrycznej, opału) co powoduje, że zysk przedsiębiorstwa maleje z roku na rok i powoduje ograniczenia w inwestycjach.

W dalszej części obrad Rada zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Radziejowskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Sprawozdanie złożył Prezes Zarządu p. Stanisław Kania (*sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu*).

Prezes Kania przypomniał, że działalność Spółki za III kwartały ubiegłego roku była przedmiotem analizy Członków Komisji Rady, stąd też dzisiejsze wystąpienie dotyczyć będzie najbardziej istotnych elementów, na które niewątpliwie wpływ ma ubożenie społeczeństwa, a mianowicie windykację należności czynszowych.

Zaległości czynszowe zmalały w stosunku do roku ubiegłego, jednak nadal są wysokie.

Podjęto działania umożliwiające rozłożenie zaległości na raty. W tym celu zawarto 30 porozumień na ogólną kwotę 32 i 40 tysięcy złotych, jednak większa część lokatorów nie dotrzymała warunków porozumienia. Spośród 30 tylko 10 lokatorów kontynuuje spłatę zaległości – do uregulowania pozostało im około 8 tys. złotych. Na koniec 2004 roku – 39 lokatorów i 5 właścicieli zalega z zapłatą czynszu powyżej 3-ch miesięcy na ogólną kwotę 56.000 złotych. 3 lokatorów złożyło pisemne zobowiązania do realizowania zaległości w ratach.

Brak wpływów z zaległości czynszowych uniemożliwiać będzie bieżącą działalność przedsiębiorstwa, z uwagi na to że brakuje środków na koncie. Stąd zysk z podstawowej działalności w kwocie 79.000 złotych, jest to nic innego jak oszczędność na niezapłaconych

czynszach. W takiej sytuacji trudno było prowadzić prawidłową gospodarkę remontową. Cała gospodarka remontowa koncentrowała się przede wszystkim na bieżących naprawach.

Udało się zgromadzić na koncie 28.000 złotych kaucji mieszkaniowych, jest to prawie 50 % wymaganej kwoty. W miarę ściągania zaległości czynszowych kwota ta będzie systematycznie uzupełniana. Należy nadmienić, że spadły znacznie koszty, dotyczy to szczególnie płac. W 2003 roku płace wyniosły 242 tys. złotych, a na koniec 2004 roku zamknęły się kwotą 195.000 złotych. Podejmowane są dalsze działania w zakresie obniżania płac w administracji. Wszystko wskazuje na to, że w bieżącym roku koszty ulegną dalszej, znacznej obniżce. Część działań zostanie podjęta już we bieżącym miesiącu. Jednak z uwagi na tworzenie wspólnot samorządowych z pewnymi działaniami trzeba będzie poczekać, ponieważ nie wiadomo jak nowo powstałe wspólnoty podejną do zarządzania – administrowania budynków.

Do Prezesa St. Kani skierowano następujące pytania:

p. Radna K. Staszyńska - swoje pytania skierowała nie tylko do Prezesa Zarządu ale także do Członków Rady Nadzorczej:

- czy w RTBS jest na dzień dzisiejszy prowadzony fundusz remontowy, czy jest on ewidencjonowany na osobnym koncie i rozliczny zgodnie z § 34 Statutu i § 14 ustawy o własności lokali. Radna powiedziała iż z posiadanych informacji wie, że w latach poprzednich taki fundusz był w RTBS prowadzony. W sprawie funduszu były zgłaszane skargi od lokatorów, którzy nie mogli otrzymać stosownych zaświadczeń;

- dalsze pytanie dotyczyło kaucji mieszkaniowych: w sprawozdaniu podano iż zostały one skonsumowane na zapłacenie różnych bieżących opłat, takie działanie nie jest chyba prawidłowe;

- w Spółce 70 % opłat czynszowych stanowią koszty ogólne administracji – czy nie jest to zbyt wysoki wskaźnik ?

- dlaczego wykonywane remonty dotyczyły tylko bloku 34/2 przy ulicy Objezdnej, czy nie było potrzeb remontowych w innych budynkach ?

- Radna zapytała jak Rada Nadzorcza widzi dalszą działalność RTBS w świetle dalszego zawiązywania się wspólnot mieszkaniowych i ewentualnego odłączenia się od Spółki RTBS.

Radna poddała ten problem pod rozagę wszystkich Radnych, ponieważ w przeszłości Rada Miasta poręczała Spółce kredyty („oby nie przeszły one na Radę Miasta”);

- ostatnie pytanie dotyczyło stosunków międzyludzkich panujących w Spółce. Czy Członkom Rady Nadzorczej znany jest ten problem ? Czy Rada zna treść pism, które kierował do Burmistrza i niektórych Radnych pracownik RTBS p. Nowak? Zdaniem Radnej takie sprawy powinny być załatwiane wewnątrz zakładu. Rada Nadzorcza nie powinna dopuścić do podobnych przypadków w przyszłości.

Na pytania Radnej odpowiedzi udzielił **p. Prezes Kania:**

- przedsiębiorstwo jest zobowiązane do przestrzegania uchwał Rady Miasta. Zgodnie z Uchwałą RM Nr 158/2001 z dnia 28.06.2001 w sprawie wysokości stawek czynszu regulowanego za 1 m² powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych na terenie Miasta – ustalono stawkę czynszu regulowanego za 1 m² powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych stanowiących odrębne nieruchomości wykupione od Miasta w wysokości 1,51 zł oraz przyjęto stawkę czynszu dla lokali mieszkalnych wchodzących w skład zasobu komunalnego gminy w wysokości 1,57 złotych.

W uchwale jest wyraźnie mowa o czynszu regulowanym. Czynsz regulowany nie zawiera składnika jakim jest fundusz remontowy. Na czynsz regulowany składają się koszty związane z zarządem i bieżącą eksploatacją nieruchomości.

Prezes zaproponował aby problem funduszu remontowego przybliżył Radnym p. Jerzy Linert, który jest licencjonowanym zarządcą nieruchomości;

- w sprawie kaucji mieszkaniowych należy domniemywać, że z uwagi na brak środków zostały one wydatkowane na bieżącą działalność RTBS. Podjęte zostały już działania aby kwotę kaucje zgromadzić na oddzielnym, oprocentowanym koncie bankowym. Będą one pozostawione jako środki lokatorów, które mogą być przeznaczone w przypadku dużych zaległości na pokrycie czynszów w momencie rozwiązywania umów;

- Prezes nie negował, że koszty ogólnozakładowe są nadal dość wysokie, znaczna część czynszów jest przeznaczana na koszty zarządu. Koszty zarządu maleją co roku, jednak odnotowany 2 % spadek jest dość mały, ale jest on procentowo mniejszy ponieważ zmalały też w 2004 roku dochody. Gdyby dokonać analizy wskaźników roku 2003 do 2004 byłyby one znaczne, ponieważ wpływ wpłat w 2003 roku wynosił ogółem 240.000 złotych, a w 2004 roku tylko 95.000 złotych.

Spadek jest bardzo znaczny. Część działań, które zostały przeprowadzone, według wstępnych wyliczeń dadzą oszczędności w granicach około 2 tys. miesięcznie. Dalsze działania będą uzależnione od tego jak się potoczy dalej sprawa wspólnot;

- na bieżąco prowadzone są remonty profilaktyczne i zabezpieczające we wszystkich blokach. Remont bloku 34/2 przy ul. Objezdnej był kontynuacją prac rozpoczętych w 2003 roku, w którym dokonano zmian zasilania pionu centralnego ogrzewania, natomiast na prośbę lokatorów odstąpiono od płukania instalacji ogrzewania globalnie. Odstąpienie od tych prac spowodowało, że w okresie grzewczym, w niektórych mieszkaniach wystąpiły kłopoty z ogrzewaniem (niedogrzenie lokali), stąd też podjęto decyzję, aby dokonać płukania instalacji wszystkich grzejników w całym bloku. Przeprowadzenie tych czynności spowodowało, że zmniejszyło się zużycie energii cieplnej w bloku.

W dalszej części posiedzenia **Przewodniczący Rady** udzielił głosu **p. J. Linertowi**:

(przed zabraniem głosu przez p. Linerta – Prezes Kania wyjaśnił, że posiada przygotowanie do zdawania egzaminu na otrzymanie licencji dla zarządców. Egzamin organizowany jest przez Ministerstwo Infrastruktur, jednak terminy odbycia egzaminu są odkładane od września ubiegłego roku. W związku z powyższym na czas określony został zatrudniony w RTBS p. Linert, który posiada stosowne uprawnienia. Jest to o tyle ważne, że właśnie w tym okresie rozpoczął się proces powoływania wspólnot mieszkaniowych).

p. J. Linert odpowiedział p. Radnej Staszyńskiej, że fundusz remontowy może powstać wtedy, kiedy zawiąże się wspólnota. Wspólnota mieszkaniowa powstaje z mocy prawa, w momencie kiedy zostaje sprzedany pierwszy lokal – co miało miejsce w Radziejowie już do 1993 roku. Już w tym momencie powstały wspólnoty, jednak nie były przygotowane do tego aby działały, czyli nie odbyły się zebrania, na których powołuje się wspólnoty oraz dokonuje się wyboru organów i osób reprezentujących wspólnotę, a także powołuje się fundusz remontowy. Tych czynności w tamtym okresie nie dopełniono, w związku z czym nie można odliczyć funduszu remontowego jaki występuje w Spółce Miasta, z funduszem wspólnoty. Wspólnoty mieszkaniowe są powoływane do życia dopiero od kilku dni. Pierwszą czynnością jest powołanie wspólnoty, wybór zarządu i powołanie funduszu remontowego. Dopiero od tej daty można odpisywać środki, które będą gromadzone przez wspólnotę. Dotychczasowe działania były prowadzone trochę na zasadach utartej praktyki, a nie obowiązujących przepisów.

Koncepcję powstawania wspólnot zaczęto opracowywać od m-ca lutego – przy dużej pomocy Sekretarza Miasta i p. Janiaka. Na dzień dzisiejszy powstały już trzy wspólnoty mieszkaniowe.

Fundusz remontowy będzie można odpisywać od przyszłego roku. Gdyby w tym roku zostały wydane zaświadczenia stwierdzające odpis na fundusz remontowy, byłyby one niezgodne z prawem, a osoby które dokonałyby odliczenia z dochodów, naruszyłyby przepisów podatkowych.

Na zakończenie swej wypowiedzi p. Linert przekazał, że każda nowo powstała wspólnota otrzymuje z Urzędu niezbędne dokumenty – projekt statutu, obowiązujące przepisy prawne i inne materiały pomocnicze – które będą potrzebne do rozpoczęcia prawidłowej działalności.

p. Radna K. Staszyńska przyznała, że czuje pewien niedosyt z przekazanych informacji.

Radna zapytała czy p. Linert został powołany w celu wyprowadzenia zaszłości jakie następowały w Spółce, czy został powołany do nadzorowania spraw związanych z tworzeniem wspólnot.

Radna poprosiła o konkretne wyjaśnienie – ponieważ Rada poręczała za RTBS kredyty – treści § 34 Statutu. Czy przedsiębiorstwo było zobowiązane do osobnego ewidencjonowania takiego funduszu – na osobnym koncie. Czy przepis mówi konkretnie, że rejestruje się wspólnotę i fundusz. Radna wyraziła swoje niezadowolenie, że na posiedzenie poza p. Przewodniczącą nie przybyli inni członkowie Rady Nadzorczej, którzy są np. biegłymi księgowymi.

Radna stwierdziła, iż z poprzednich wypowiedzi wynika, że p. Kania był nieprzygotowany do pełnienia tego stanowiska i nie powinien go pełnić. Trzeba było aż zatrudnić innego pracownika, aby wyprostował pewne rzeczy.

Radna przeprosiła osoby, które poczuły się obrażone jej wypowiedzią, jednak zmuszona była wyrazić swoje odczucie.

Radna jeszcze raz zaapelowała o udzielenie konkretnej odpowiedzi czy fundusz był dla lokatorów, czy dla wspólnoty. Według wyjaśnień p. Linerta wspólnoty były już od dawna. Radna uważa, że wspólnot jednak nie było, bo nie odbyło się zebranie zawiązujące tę wspólnotę.

p. Linert odpowiedział, że prawie wspólnota była, bo prawnie wspólnota powstaje kiedy sprzedaje się pierwszy lokal.

Radna zapytała kto ponosi odpowiedzialność za niezorganizowanie zebrania, czy winę ponosi przedsiębiorstwo ?

p. Linert odpowiedział, iż jest odmiennego zdania niż Radna, ponieważ wspólnota powstaje z mocy prawa, natomiast do zainteresowanych – w tym również właścicieli – należał ten obowiązek. Zainteresowanym jest każdy współwłaściciel, nie można winić Urzędu czy pani X.

Fundusz remontowy powstaje wtedy, kiedy wspólnota stworzy odrębne konto. P. Linert odczytał treść zapisu dotyczący funduszu remontowego: „*fundusz remontowy, który służy gromadzeniu gotówki na przyszłe remonty, a jego utworzenie wymaga uchwały wspólnoty.*”

Pojęcie funduszu remontowego nie występuje w ustawie o własności lokali. Natomiast ustawa z dnia 20 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych – Dz. U. z 1993 z późn. zmianami – posługuje się takim terminem: w art. 27a litera „g”, w którym zostały wymienione wydatki powodujące zmniejszenie podatku dochodowego poprzez możliwość skorzystania z ulgi. Wśród tych wydatków znalazły się również wpłaty na wyodrębniony fundusz remontowy wspólnoty mieszkaniowej. Ulga ta nie dotyczy wspólnoty, ale podatnika, dlatego też na każde jego żądanie zadeklarowane przez niego pieniądze należy umieścić na wyodrębnionym funduszu remontowym.”

Gdyby prześledzić miniony czas i obecne praktyczne wyodrębnianie wspólnot – to dopiero teraz można powiedzieć o funduszu remontowym, kiedy wspólnota została powołana do życia, kiedy został ten fundusz wyodrębniony.

Radna Staszyńska zapytała, czy według tych wyjaśnień, ma rozumieć, że jeżeli nie ma wspólnoty nie obowiązuje odrębna rejestracja na osobnym koncie.

P. Linert potwierdził słuszność rozumowania Radnej.

p. Radny W. Juszczyński – uprzedził, że będzie polemizował z tym stwierdzeniem: jeżeli chodzi o wyodrębniony fundusz, to był on utworzony zgodnie z uchwałą z dnia 28.06.2001 roku. Był utworzony remontowy fundusz odnawialny, fundusz remontowy bieżący i konserwacyjny oraz fundusz eksploatacyjny. Do tego zgodnie z § 34 Statutu, środki na fundusz remontowy powinny być gromadzone na osobnym rachunku, czyli przepis obligował do założenia tego rachunku.

Pan J. Linert zwrócił się do Radnego o odczytanie pełnego brzmienia zapisu § 34 Statutu.

Radny nie dysponował tym dokumentem.

Przewodniczący Rady stwierdził iż jest to dyskusja, która powinna być prowadzona na posiedzeniu Komisji, a nie w czasie obrad Rady, ponieważ należałoby do niej przygotować konkretne dokumenty.

Przewodniczący zwrócił się do Radnego o złożenie konkretnego wniosku, w oparciu o który zostaną przygotowane odpowiednie dokumenty i problem zostanie rozstrzygnięty.

p. H. Sawińska – Przewodnicząca Rady Nadzorczej RTBS oświadczyła, że fundusz remontowy nie był nigdy wyodrębniony na oddzielnym koncie.

Radny W. Juszczyński okazał Przewodniczącej Rady Nadzorczej dokument z 2003 roku, na którym był uwidoczniony fundusz remontowy.

Prezes RTBS odpowiedział, że dotyczy to czynszu regulowanego.

Przewodnicząca złożyła wyjaśnienie dotyczące stosunków międzyludzkich, o których wspomniała p. Radna Staszyńska: na jednym ze spotkań Rady Nadzorczej przeprowadzono na ten temat rozmowę z pracownikami. Jedynym pracownikiem, który złożył skargę jest p. Nowak.

Zdaniem tego pracownika – Prezes stosuje wobec niego mobing. Według oświadczenia pracownika, czynności, które wykonuje wykraczają poza jego zakres czynności. Po sprawdzeniu zakresu czynności pracownika okazało się, że czynności wskazane przez pracownika są wyraźnie wskazane w jego zakresie obowiązków. Pomimo długiej rozmowy przeprowadzonej z pracownikiem nie rozwiązano wskazanego problemu. Pracownik nie wyjaśnił konkretnie o co faktycznie chodzi. Pozostali pracownicy zaprzeczyli aby był w stosunku do nich stosowany mobing.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że sprawa nie jest właściwa do rozpatrywania przez Radę. Problem powinien być rozpatrzony w gronie pracowników przedsiębiorstwa.

p. Sawińska uzupełniła, że p. Nowak jest w ochronnym wieku przedemerytalny, stąd działania Prezesa są ograniczone.

p. Radny L. Kurat wyraził swoje zaniepokojenie iż pracownicy RTBS dyktują co ma być robione w przedsiębiorstwie. Nie może być takiej sytuacji, że ktoś będzie się uchylał od wykonywania swoich obowiązków. Jeden pracownik powinien zastąpić drugiego. Przy tak małej ilości pracowników, gdy jeden się wyłamie, stawia pod znakiem zapytania działalność Spółki.

Sytuacja kadrowa musi być uzdrowiona. Sprawy o charakterze handlowym i kadrowym są bardzo ważne i rzutują na prestiż przedsiębiorstwa, na jego działanie i ocenę zainteresowanych osób. Zdaniem Radnego dziś Rada powinna usłyszeć jak ta sytuacja zostanie uzdrowiona. Nie może być tak, że nadal będziemy tkwić w informacji iż w RTBS źle się dzieje, bo pracownicy stawiają wygórowane żądania.

Sekretarz Miasta swoją wypowiedź skierował na temat substancji mieszkaniowej:

w momencie podjęcia decyzji przez poprzedni Zarząd Miasta i Radę Miasta oraz lokatorzy o budowie mieszkań w ramach budownictwa społecznego – powstał RTBS, Miasto poświadczyło kredyt i przedsiębiorstwo to musi istnieć. Wówczas sytuacja była tego rodzaju, że Zarząd Miasta

przekazał w administrowanie mieszkania komunalne, cały problem polega na tym, że w ślad za przekazaniem administrowania nie podpisano umowy na zarządzanie.

Cały temat został ruszony ponieważ Bank Gospodarstwa Krajowego zmusza Miasto do podpisania umowy na zarządzanie i okazało się wówczas, że duży właściciel jakim jest Miasto nie może podpisać takiej umowy za drugiego właściciela, który jest równoprawnym właścicielem swojego lokalu. Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest tylko powołanie wspólnot mieszkaniowych i umocowanie ich na gruncie prawnym. Trzeba mieć świadomość, że kilka wspólnot odłączy się, ponieważ Miasto po wykupieniu lokali, straciło nad nim większość. Miasto ma, w niektórych budynkach mniejszy udział procentowy (17, 23 %). W tym roku RTBS musi wkroczyć na ścieżkę zmian, jest to wyzwanie zarówno dla Rady Nadzorczej jak i Prezesa. Muszą się zmniejszyć koszty zarządzania bo będzie ono rozliczane na mniejsze powierzchnie. Nieodzownym zadaniem jest odbudowanie zaufania do Urzędu Miasta. Sekretarz oświadczył, że nie będzie zabierał głosu na temat funduszu remontowego, ponieważ odpowiedzi na to pytanie powinien udzielić Prezes i Rada Nadzorcza Spółki.

Uchwała z 2001 roku, na którą powoływali się przedmówcy, jest bardzo nieszczęśliwą uchwałą, bo nie można mówić o czynszu w przypadku właścicieli lokali – oni nie mieli żadnych praw przy podejmowaniu decyzji o wysokości stawki, a takie prawo im przysługuje.

Czynsz jest dochodem budżetu Miasta, a Miasto jako właściciel powinno ponosić koszty zarządu. Największy problem polega na tym, że w czynszu nie było wydzielonych kosztów zarządu, z tego też powodu narosło wiele niejasności. Trudno jest osobie nie zajmującej się tymi sprawami na dzień – rozwiązać ten problem. Trzeba mieć świadomość, że proces tworzenia wspólnot będzie przeciągać się w czasie z uwagi na rozwiązywanie nabrzmiałych przez lata problemów.

Przewodniczący Rady potwierdził, że przyjęty kierunek jest słuszny, potwierdzili to również Członkowie Komisji na wspólnym posiedzeniu.

p. Radna K. Staszyńska zwróciła się do Członków Rady Nadzorczej aby jasno i konkretnie odpowiedzieli jakie działania zamierzają podjąć w celu dalszego utrzymania działalności Spółki i właściwego jej kierowania. Radna zastrzegła aby nie posądzano jej o złośliwość, ale bazując na wcześniejszych wypowiedziach Prezesa – należałoby się zastanowić, czy jest sens, aby Prezes szkolił się i zdawał egzaminy, tym bardziej, że jest już w wieku emerytalnym.

Czy Rada podjęła kroki w celu zabezpieczenia kierowania Spółką przez osobę z odpowiednimi, wymaganymi kwalifikacjami – takimi jakie ma np. p. Linert. Radna zadała pytanie czy

w Radziejowie nie ma młodych ludzi, którzy spełnialiby te warunki. Rada Miasta powinna mieć pewność, że przedsiębiorstwo nie upadnie.

p. H. Sawińska odpowiedziała, że Prezes nie ma uprawnień jako zarządca. Uprawnienia takie miał p. Helminiak, który już nie pracuje w Spółce. W związku z powyższym zatrudniono w RTBS p. Linerta do czasu uzyskania uprawnień przez p. Kanię.

Dalsze działanie Spółki jest uzależnione od powstania wspólnot. Dopiero kiedy będzie wiadomym ile wspólnot się zawiązało, Rada podejmie stosowną uchwałę. Wiadomym jest, że RTBS musi istnieć jako Spółka, ponieważ pozostają do spłacenia kredyty bankowe.

Przewodniczący Rady stwierdził, że ze złożonego sprawozdania nie wynika, że Spółce grozi upadłość. Miasto podejmuje wspólne działania z Prezesem w zakresie tworzenia wspólnot.

Rada usłyszała dzisiaj zapewnienia o zmniejszeniu kosztów utrzymania Spółki. W tej sprawie monituje również Burmistrz. Wszystkie te działania zmierzają w dobrym kierunku. Nie należy więc uprawiać czarnowidztwa, nie mniej jednak trzeba się tym dobrze interesować i przyglądać.

p. Radny W. Juszczyński – skorzystał z obecności Członków Rady Nadzorczej i chciał wyjaśnić sprawę „podwójnego bilansu”. Wiadomo jest, że bilans jest zatwierdzany przez Radę Nadzorczą i właściciela. Radny zapytał czy Rada przyjęła uchwałą obydwa bilanse.

Odpowiedzi udzieliła **p. H. Sawińska** wyjaśniając, że uchwałą może być przyjęty tylko jeden bilans.

Radny zapytał jeszcze raz czy były sporządzone dwa bilanse.

Odp. – nie było dwóch bilansów.

Odpowiedź Przewodniczącej RN uzupełniła **p. Z. Frątczak** – główny księgowy RTBS, wyjaśniając że na mocy uchwały z dnia 5.04.2003 roku Rada ustaliła podział zysku za 2002 rok wypracowany w wysokości około 58 tys. złotych. Postanowiono przenieść na uzupełnienie kapitału kwotę 20.705 złotych. Pozostałą kwotę przeznaczono na działalność Spółki.

W pierwszej wersji bilansu zostały wprowadzone kwoty jak zaleciła je Rada Nadzorcza, z tym że kwotę 38.000 złotych wprowadzono na uzupełnienie kapitału podstawowego Spółki, a pozostałe środki pozostawiono na nierozliczonym wyniku. Na spotkaniu Rady Nadzorczej zakwestionowano (*głównemu księgowemu*) wykazanie straty za 2002 rok i jednocześnie nierozliczenie wyniku. PO zasięgnięciu opinii i zgodnie z wzorcowym planem kont wykazana została nadwyżka nad kosztami przychodów zasobami gospodarki mieszkaniowej i zysk został

rozliczony ze stratą za 2003 rok. Na koniec roku zysk został przeniesiony na 2004 rok i doliczony do przychodów i zgodnie ze Statutem przeznaczony na działalność bieżącą Spółki.

Radny W. Juszczyński stwierdził, że wyjaśnienia głównej księgowej są dla niego zrozumiałe.

Radny wyjaśnił, że zadał to pytanie w związku ze stwierdzeniem p. Prezesa, że „*były sporządzone dwa bilanse*” - jest to odnotowane w protokole z sesji. Sprawa ta była dość długo niewyjaśniona.

Radny skierował jeszcze jedno pytanie do Rady Nadzorczej RTBS:

jeżeli – zgodnie z oświadczeniem RN – nie było w Spółce funduszu remontowego, a pomimo to były wydawane zaświadczenia o jego odpisie za 2003 rok, czy Rada planuje powiadomić organy ścigania o przekroczeniu kompetencji przez Prezesa.

Prezes RTBS odpowiedział, że zaświadczenia te były wydawane również w minionych latach.

Prezes oświadczył iż jego błędem było to, że nie wniknął do dokumentów, zakładał bowiem, że umowy zawarte pomiędzy właścicielami a RTBS, precyzują tę sprawę jednoznacznie.

W trakcie roku – już po wydaniu zaświadczeń za 2003 rok – okazało się, że umowy tego nie precyzują. Zaświadczenia zostały wydane nie tylko za 2003 rok, ale i za 2002 i lata minione.

Pan Nowak oświadczył, że takie zaświadczenia były wydawane. Wydano 7 – może 8 zaświadczeń, ponieważ nie wszyscy o nie występowali. Ponieważ tego funduszu nie ma, za ten rok nikt nie otrzymał w tej sprawie zaświadczenia.

Przewodniczący Rady stwierdził, że „ściganie”, o którym mówił Radny – uderzy bezpośrednio w mieszkańców, a nie Prezesa RTBS.

Radny odpowiedział, że jest również z jego podatków, i nie może pozwolić na takie działanie.

Przewodniczący zaproponował aby Radny sam złożył doniesienie w tej sprawie.

Radny W. Juszczyński zadał kolejne pytanie, które dotyczyło bezpośrednio jego osoby:

na ostatnim posiedzeniu dwóch Komisji, uzyskał odpowiedź do Prezesa, że cyt. „*bilans jest nie dla każdego*”. W związku z tym Radny chciałby się dowiedzieć, czy taki bilans może zobaczyć wraz z uchwałą – za 2003 i 2004 rok.

Prezes RTBS powiedział, że zgodnie z przepisami prawa handlowego, bilans jest zdawany wszystkim zainteresowanym jednostkom, które powinny go otrzymać – w tym zgromadzeniu wspólników jakim jest Urząd Miasta; bilans otrzymuje jeszcze Urząd Skarbowy i sąd.

Nie wszystkie dane z bilansu są do publicznego wglądu, do przeglądania czy ogłaszania innym.

Przewodniczący Rady poinformował Radnego, że Burmistrz jako zgromadzenie wspólników posiada takie sprawozdanie i Radny może uzyskać od niego informacje.

Przewodniczący Rady ogłosił zakończenie dyskusji na temat sprawozdań z działalności Spółek Miasta.

Ad. 7) Podjęcie uchwał

Projekty uchwał odczytywał Przewodniczący Rady Miasta p. Marek Pawlak.

- projekt **Uchwały Nr XIX/141?2005** w sprawie zmian w budżecie Miasta na 2005 rok:

Przewodniczący Rady przypomniał, że przedmiotowe zmiany omówił w skrócie Radny L. Kurant - Przewodniczący Komisji budżetu, finansów i porządku prawnego.

Przed przystąpieniem do głosowania **p. W. Śniegowska** – Skarbnik Miasta złożyła następujące wyjaśnienie:

w związku z tym, że materiały na sesję są dostarczane Radnym na 7 dni przed planowanym terminem posiedzenia Rady, nie było możliwości wprowadzenia do projektu uchwały jeszcze jednej zmiany. Przedwczoraj odbyły się w Warszawie negocjacje w sprawie przyznania dla Miasta pożyczki na sfinansowanie zadania inwestycyjnego polegającego na założeniu instalacji sanitarnej w ulicach: Bema, Łokietka, Mirosławskiego, Langiewicz i Podgórnej. W wyniku przyjętych ustaleń wystąpi konieczność dokonania zmian w załączniku nr 6 i 7 do uchwały, które dotyczą długu publicznego i spłaty rat. Załączniki te były przedstawione Radnym do Uchwały Nr XVIII/135/2005 z dnia 18.03.2005. Zmiana ta będzie polegała na tym, że pierwotnie zakładano iż pożyczka będzie spłacana w ratach po 58.075 złotych. Natomiast Fundusz Ochrony Środowiska zaproponował, aby spłata odbywała się w równych ratach po 50.000 złotych, a ostatnia rata będzie wynosić 70.000 zł.

Te ustalenia wymagają wprowadzenia zmian do załącznika uchwały.

Pani Skarbnik przeprosiła Radnych za to, że nie otrzymali tego załącznika i zaapelowała o przyjęcie przedstawionej uchwały. Jednocześnie p. Skarbnik zobowiązała się do dostarczenia Radnym prawidłowego załącznika, z wyliczonym długiem publicznym i spłatami rat – przy materiałach przygotowywanych na następną sesję.

Pani Śniegowska jeszcze raz podkreśliła, że praktycznie proponowane zmiany wpływają na zmianę procentową w poszczególnych latach. Dokonanie tych zmian jest niezbędne bo wystąpiłaby niespójność przy występowaniu o opinię do RIO w sprawie możliwości spłaty tej pożyczki. Istota zmian polega na przesunięciu 8.000 złotych z poszczególnych lat, przy czym ostatnia rata nie będzie wynosić jak planowano 58.000, tylko 70.000 złotych.

Po złożonych wyjaśnieniach przez Skarbnika Miasta – projekt Uchwały Nr XIX/141/2005 został poddany pod głosowanie. Uchwałę przyjęto 10 głosami, przy 1 głosie wstrzymującym.

- projekt **Uchwały Nr XIX/142/2005** w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu;
- do odczytanego projektu uchwały nie wniesiono uwag.

Przewodniczący Rady poddał Uchwałę pod głosowanie: w głosowaniu brało udział 11 Radnych, za przyjęciem Uchwały głosowało 10 Radnych, 1 Radny wstrzymał się od głosowania;

- projekt **Uchwały Nr XIX/143/2005** w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na sfinansowanie zadania inwestycyjnego:

- Radni nie wnieśli uwag do projektu Uchwały przedstawionego przez Przewodniczącego RM.

Przed przystąpieniem do głosowania p. **W. Śniegowska** – Skarbnik Miasta złożyła następujące wyjaśnienie:

W związku z przeprowadzonymi rozmowami w NFOŚiGW ulegną zmianie załączniki określające wysokość długu publicznego i proponowane raty spłat na 2005 rok i lata następne.

Zmiany w niewielkim stopniu wpłyną na wskaźniki przedstawione w powyższych załącznikach, gdyż raty spłaty pożyczki z kwoty 58.750 zmieniają się na 50.000 złotych, a ostatnia rata będzie wynosić 20.000 złotych. Przedmiotowe załączniki przedłożono Przewodniczącemu Rady Miasta.

Po złożonym wyjaśnieniu projekt Uchwały poddano pod głosowanie. Uzyskano następujący wynik głosowania:

- 10 głosów za przyjęciem Uchwały
- 1 głos wstrzymujący.

- projekt **Uchwały Nr XIX/144/2005** w sprawie wynagradzania nauczycieli:

Przewodniczący przypomniał, że Rada podjęła już uchwałę w sprawie wynagradzania nauczycieli, ale Wydział Prawny i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego przesłał informację, że w przyjętym regulaminie wynagradzania nauczycieli nie zostały zawarte uregulowania dotyczące wysokości i warunków wypłacania nagród z funduszu specjalnego i dodatku za pracę w trudnych i uciążliwych warunkach. Ponadto w poprzedniej Uchwale nie zostało przytoczone pełne brzmienie Rozporządzenia Ministerstwa Gospodarki Narodowej z dnia 19 maja 2000 roku.

W związku z przytoczonymi uwagami pierwszą Uchwałę w sprawie wynagradzania nauczycieli należy uchylić i wywołać nową, w której będą zawarte wszystkie uwagi wskazane przez Wydział Prawny i Nadzoru UW.

- do przedstawionego projektu uchwały nie wniesiono uwag.

Uchwałę Nr XIX/144/2005 przyjęto 9 głosami, przy 2 głosach wstrzymujących.

Ad. 8) Składanie wniosków i interpelacji przez Radnych

p. Radny R. Koźmiński złożył wniosek do Burmistrza Miasta w sprawie dopilnowania aby Zarząd RTBS wysłał pisma do osób, które pobrały zaświadczenia w sprawie odpisu na fundusz remontowy i dokonały jego rozliczenia w podatku dochodowym. W tym piśmie należałoby przeprosić zainteresowanych, wyjaśniając jednocześnie zaistniałą sytuację.

p. Radna K. Staszyńska – w związku ze zbliżającym się sezonem letnim wnioskuje o ustawienie ławek na ulicach Miasta (ul. Kościuszki).

p. Radny W. Juszczyński złożył pisemny wniosek w sprawie przeprowadzenia kontroli przez Komisję rewizyjną w stosunku do Burmistrza sprawującego nadzór właścicielski nad RTBS.

Zakres kontroli obejmowałby: zlikwidowanie funduszu remontowego w kontekście nie wydawania zaświadczeń dla właścicieli lokali, w celach podatkowych (za rok 2003 zaświadczenia były wydawane, a za 2004 rok odmówiono ich wydania), czy nie zostanie zmieniony stan prawny w oparciu, o który działa RTBS, rozliczenie z działalności Zarządu za 2004 rok w oparciu o art. 14 ustawy 24.06.2004 o własności lokali.

p. Witold Janiak –Kierownik Referatu GKM udzielił odpowiedzi na wniosek złożony przez Radną: z uwagi na przenoszenie ławek oraz ich przywłaszczanie przez mieszkańców miasta, zachodzi konieczność murowania ławek (podobnie jak w parku za domem kultury). Materiał do ich instalowania został już zgromadzony.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Radnego Juszczyńskiego w sprawie przeprowadzenia kontroli w stosunku Burmistrza Miasta sprawującego nadzór właścicielski nad RTBS.

Za przeprowadzeniem przedmiotowej kontroli głosował 1 Radny, 9 Radnych było przeciw, 1 Radny wstrzymał się od głosu – wniosek większością głosów został odrzucony.

p. Radny Z. Kuczek – zgłosił wniosek o uporządkowanie terenu wokół targowiska. Zdaniem Radnego na plac targowy powinien być tylko jeden wjazd. Przy obecnej sytuacji działalność handlowa prowadzona jest również na ulicy, co wpływa na zaśmiecanie terenów przyległych do placu targowego.

p. Radny W. Juszczyński – zgłosił wniosek formalny, aby odpowiednie służby przeprowadziły wstępną kalkulację w zakresie kosztów oznakowania ulic w Mieście. Radny przekazał, że w gminach sąsiednich sytuacja ta wygląda lepiej.

Kierownik Ref. GKM odpowiedział, że Miasto posiada oznakowanie wszystkich ulic, nawet tych nowopowstałych w rejonie ulicy Chopina. Referat dysponuje zapasowymi tabliczkami i w razie potrzeby dokonuje uzupełniania braków.

Zdaniem **Przewodniczącego Rady** chodzi tu o poprawę widoczności tego oznakowania. Najlepszym sposobem oznakowania byłoby umieszczenie tablic z nazwami ulic na oddzielnych, widocznych słupkach, nie wykorzystując w tym celu ogrodzeń czy budynków.

Kierownik W. Janiak przekazał, że do Urzędu wpłynęła oferta firmy z Torunia, która wykonuje usługi w tym zakresie. Oferta ta będzie wzięta pod uwagę. W pierwszej kolejności zostaną oznakowane nowe ulice na terenie Miasta. Na te działania muszą być zabezpieczone odpowiednie środki finansowe. Większość prac związana z oznakowaniem ulic będzie realizowana w przyszłym roku budżetowym. Trwa obecnie przygotowanie do oznakowania ulic znakami drogowymi.

p. Radny W. Juszczyński – poprosił o przygotowanie informacji w zakresie dokonania zwolnień podatkowych w 2004 roku oraz o finansowaniu dożywiania dzieci w szkole.

P. Skarbnik zgłosiła uwagę do wypowiedzi Radnego, iż Burmistrz zgodnie z ustawą nie dokonuje zwolnień lecz umorzeń podatków i opłat lokalnych. W tych określeniach występuje zasadnicza różnica.

p. Radna K. Staszyńska zwróciła się z wnioskiem o wyegzekwowanie od Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Inowrocławiu, obowiązku oczyszczenia rowów wzdłuż drogi biegnącej w kierunku Piotrkowa.

p. Radny R. Koźmiński zapytał czy istnieje możliwość wprowadzenia zakazu poruszania się ciężkich samochodów po ulicy Sportowej. Ulica ta była zaprojektowana jako ciąg spacerowy i droga dojazdowa do zlokalizowanych tam posesji. Ciężkie samochody, które tam przejeżdżają niszczą nie tylko nawierzchnię ulicy ale i chodniki.

p. W. Janiak odpowiedział, że trudno będzie wprowadzić taki zakaz, z uwagi na to że Burmistrz wydał decyzję o warunkach zabudowy dot. funkcjonowania w tym rejonie zakładu produkcyjnego. Byłoby to działanie sprzeczne do pierwszej decyzji. Nie należy jednak zapominać, że z drogi tej korzystają również rolnicy, którzy wywożą ze swoich pól płody rolne.

Można byłoby zwrócić się do właściciela zakładu produkcyjnego o włączenie się w partycypację kosztów utrzymania tej drogi.

Przewodniczący Rady potwierdził, że droga ta nie jest przystosowana do przejazdu ciężkich pojazdów.

Radny Koźmiński wytłumaczył, że nie miał na celu atakowanie działalności produkcyjnej p. Matuszaka. Ograniczenie dotyczyłoby także pojazdów Cukrowni.

Po ul. Sportowej porusza się wiele osób pieszych, dzieci jeżdżą na rowerach, a przejeżdżające ciężarówki stwarzają duże zagrożenie.

P. Janiak uzupełnił, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa pieszym i rowerzystom, na ulicy Sportowej wprowadzono w ubiegłym roku ograniczenie prędkości do 30 km. Ponieważ Burmistrz nie może podjąć decyzji o organizacji ruchu – projekt wniosku należałoby przekazać do Starostwa. Dopiero po rozeznaniu w terenie może być podjęta stosowna decyzja.

p. Radna K. Staszyńska stwierdziła, że ta sytuacja jest nauczką na przyszłość, kiedy Rada będzie zatwierdzać plan zagospodarowania Miasta. Trzeba będzie dokładnie się zastanowić jakie skutki mogą wyrzucić decyzje w sprawie lokalizacji przyszłego zakładu produkcyjnego.

Kierownik Referatu GKM wyjaśnił, że sytuacja ta nie powstała z winy Burmistrza ani innego organu. Na dzień dzisiejszy nie obowiązuje w Polsce, żaden plan zagospodarowania przestrzennego. Miasto jest w fazie tworzenia studium zagospodarowania przestrzennego, które również ulegnie zmianie od stycznia przyszłego roku. W chwili obecnej warunki zagospodarowywania terenu odbywają się na podstawie decyzji o warunkach, wydawanych przez Burmistrza, przy założeniu, że warunki te są opracowywane przez architekta urbanistę posiadającego uprawnienia. Architekt opracowując warunki musi wziąć pod uwagę wszystkie warunki wynikające z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Przy opracowywaniu decyzji projektant musiał wziąć pod uwagę również warunki komunikacyjne dla tego zakładu produkcyjnego.

Burmistrz Miasta – odwołał się do porzekadła, że „kij ma dwa końce”. Praktycznie w każdej sytuacji można dopatrzeć się kilku racji. Do niedawna głośno mówiło się, że w Radziejowie zaczęły funkcjonować duże markety. Z jednej strony była obawa osób utrzymujących się wspólnie z rodziną z prowadzenia małych sklepików, z drugiej strony występowała grupa młodych kobiet, które liczyły na pracę w markecie. Podobnej sytuacji można się dopatrzeć w tej konkretnej sprawie. Na terenie Miasta jest mało zakładów, które zatrudniają taką ilość osób, jak w przypadku p. Matuszaka. Ponadto z tej działalności odprowadzane są do kasy Urzędu podatki.

Podejmowane były próby rozmowy z właścicielem, jednak należy on do osób, z którymi trudno się rozmawia. Nie chodzi o to aby robić coś na przekór i udowodniać swoją siłę. Przecież można byłoby podjąć decyzję o wprowadzeniu zakazu przejazdu tych samochodów, ale trzeba pamiętać, że w zakładzie pracuje sporo osób, dla których jest to jedyne źródło utrzymania. Osoby tam pracujące mogą się zwrócić przeciwko władzom samorządowym.

Główny problem polega na tym, że istniejące drogi miejskie nie są dostosowane do obecnych warunków użytkowania. Na dzień dzisiejszy nie możemy odstąpić od remontów, zakład funkcjonuje i przynosi wpływy podatków – stąd trzeba pogodzić kilka problemów, co na pewno nie jest łatwe, trzeba się dobrze zastanowić aby nie podjąć pochopnej decyzji.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby tą sprawą zajęli się Członkowie Komisji komunalnej, którzy prześlą Radzie swoje ustalenia.

Ad. 9) Wolne wnioski i zakończenie obrad

p. Radny W. Juszczyński – poinformował Radnych o dość dwuznacznej propozycji jaką złożył Radnemu Burmistrz Miasta w sprawie ewentualnego przejęcia stanowiska Prezesa RTBS. Propozycja ta była zawarta w piśmie z dnia 22 marca br.

W odpowiedzi na to pismo Radny złożył pisemne oświadczenie (*załącznik do protokołu*), z którym zapoznał Radę. Radny zaznaczył, że sprawa ta głęboko go dotknęła.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że nie był to wniosek lecz oświadczenie ludzkie (*Radny dodał, że taką właśnie propozycję otrzymał, była ona również podana do wiadomości Radnych, dlatego pozwolił sobie na odczytanie swojego oświadczenia na tym forum*).

Zdaniem Przewodniczącego Rady – Radny mógł odpowiedzieć, że nie skorzysta ze złożonej mu propozycji, niekonieczne było wypominanie żalów z całej kadencji. Przewodniczący oświadczył, że nie chce się ustosunkowywać do tego oświadczenia, ale w momencie kiedy Radny próbował doprowadzić do referendum i zaczął zbierać w tej sprawie podpisy – potem się z tej akcji wycofał (*Radny przerwał wypowiedź pytając, czy Przewodniczący chce przedłużyć posiedzenie*).

Przewodniczący potwierdził, dodając, że to on decyduje o tym kiedy posiedzenie się zaczyna i kiedy kończy).

Kontynuując wypowiedź – Przewodniczący dodał, że nie podobało się Radnemu coś w pracy Burmistrza, a na sesji absolutoryjnej głosował za udzieleniem absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu za ten rok, w którym Radny optował za odwołaniem Burmistrza.

Dalsze niekonsekwencje Radnego to głosowania Radnego na komisjach i posiedzeniach Rady, niekonsekwencje dotyczące zdobywania środków unijnych i dzisiejsze wstrzymanie się od głosowania nad uchwałami dotyczącymi kredytu i pożyczki, a dofinansowanie unijne wiąże się właśnie z zaciągnięciem przez Miasto kredytów na wykonanie określonych dziedzin.

Przewodniczący oświadczył, że nie chce prowadzić dalszej dyskusji, wspominał tylko o kilku rzeczach, które zostały poruszone w oświadczeniu Radnego.

(Radny zapytał dlaczego Przewodniczący przedstawił, tylko niektóre rzeczy).

Przewodniczący odpowiedział, że ustosunkował się do wniosku i zawartych w nim rzeczy – odniósł się do nich jako uczestnik komitetu wyborczego, a także do niektórych działań, o których wspominał Radny – jako Przewodniczący Rady Miasta.

p. Sz. Szynkowski – na początku swojej wypowiedzi powrócił jeszcze do sprawy ulicy Sportowej: nie należy zapominać, że te drogi były budowane kiedy nośność samochodów wynosiła maksimum 7 ton (dziś 40 ton), nawet na trasie E-1 wyrobione są koleiny. Problem ten nie dotyczy tylko naszej ulicy Sportowej, ale wszystkich dróg, były one budowane według innej technologii.

Dalsza część wypowiedzi p. Szynkowskiego dotyczyła następujących spraw:

- oznakowania ulic: niełatwo jest znaleźć na ulicy Brzeskiej Zakład Energetyczny, albo Nr 34 na ulicy Polnej – takie oznaczenie ma budynek przybudowany do bloku Nr 34/4 przy ulicy Objęznej;
- utrzymania czystości: według oświadczenia p. Prezesa Wekwejtę Uchwała Rady Miasta w sprawie zasad utrzymania porządku i czystości została wykonana w granicach 90 %.

Pytanie brzmi co dalej ? Czy działalność skończyła się na tych zdyscyplinowanych właścicielach, którzy wywozili nieczystości na wysypisko własnymi środkami, a teraz zobowiązano ich do posiadania pojemników. Natomiast pozostali nadal wywożą śmieci po nocach. Jeżeli uchwała została przyjęta, powinna być realizowana do końca i stosowana w stosunku do wszystkich osób;

- sprawa funduszu remontowego w RTBS: p. Szynkowski zadał pytanie przedstawicielom Spółdzielni, w oparciu o co dokonywane są planowe remonty, jeżeli nie ma oddzielnego funduszu remontowego, chyba że w RTBS nie robi się takiego planu. Czynsz jest czynszem, ale jest w nim zawarty fundusz remontowy, który jest księgowany oddzielnie. Jeżeli więc nie ma oddzielnie zaksięgowanego funduszu, w oparciu o co p. Prezes wystawił tym kilku, czy kilkunastu osobom zaświadczenia;

- p. Szynkowski oświadczył, że nie zastrzegł sobie anonimowości w protokołach z obrad Rady. Zawsze występował we własnym imieniu i nie trzeba było jego wypowiedzi przypisywać „mieszkańcowi nr 1” biorącemu udział w posiedzeniu. W protokołach, Radni zabierający głos w dyskusji są wymieniani z imienia i nazwiska, natomiast nie podaje się nazwisk mieszkańców Miasta.

W dalszej części wypowiedzi p. Szynkowski przypomniał, że na sesji która odbyła się we wrześniu ubiegłego roku zabrał głos w sprawie utrzymania zieleni w Mieście. Zwrócił wówczas uwagę o jej prawidłowe zadbanie. Przeprowadzane zabiegi pielęgnacyjne (obcinanie) doprowadzają do dewastacji zieleni. Często ze zdrowych drzew pozostają tylko kikuty, bo są one nieumiejętnie przycięte. Niszczy się koronę drzewa, a pozostawia boczne odrosty przy pniach.

Kolejny wniosek dotyczący zieleni został zgłoszony na sesji w miesiącu grudniu i dotyczył drzew rosnących w obrębie domu kultury. Trzeba przyznać, że dużym wysiłkiem zostały wyremontowane

chodniki w parku (obecnie prowadzona jest dalsza część tych prac), ale część tych chodników jest wyłączona z użytku z uwagi na zanieczyszczanie ich przez ptaki gnieźdzące się w drzewach rosnących bezpośrednio przy chodnikach. Pan Szynkowski wyraził swoje „uznanie” dla p. Maciejewskiego i jego wiedzy ornitologicznej, który stwierdził, że w parku przy domu kultury mają gniazda sowy. W rzeczywistości w drzewach gnieźdzą się tylko gawrony. Tę walkę mieszkańcy przegrali z ptakami. Pieniądze zostały wydatkowane, pobudowano ładne chodniki, ale nie będzie można z nich korzystać.

Do wypowiedzi p. Szynkowskiego włączył się **Burmistrz Miasta**, który oświadczył, że nie ma „wolej ręki” jak chodzi o obcinanie drzew. Potwierdził, że niektóre pozostawione kikuty drzew sprawiają makabryczne wrażenie. Podobnie jest z usuwaniem drzew, kiedy zostanie podjęta jakaś decyzja o usunięciu drzewa, zaraz pojawiają się protesty, które często kierują nie ekologowie ale politycy. Te drastyczne cięcia drzew wykonuje ekipa Powiatowego Zarządu Dróg.

(p. Szynkowski włączył się do wypowiedzi Burmistrza, wskazując, że prace te były również wykonywane przez pracowników Urzędu np. na ul. Żytniej i części ul. Kruszwickiej).

Kontynuując swoją wypowiedź – Burmistrz, powiedział, że tę sprawę należy spojrzeć także z innej strony: często korony drzew rozrastają się tak bardzo, że zasłaniają światło i utrudniają ruch samochodów, ponieważ konary drzew ocierają się o szyby większych samochodów. Być może teraz te drzewa nie wyglądają zbyt estetycznie, ale kiedy odrosną ich wygląd będzie zupełnie inny. Jest jeszcze jeden problem, a mianowicie często drzewa są poprzerastane i wielu przypadkach nadają się do wykarczowania, ale z powodu protestów nadal rosną. Usuwane są tylko drzewa stwarzające bezpośrednie zagrożenie dla pieszych i osób zmotoryzowanych. Do sprawy utrzymania i pielęgnacji zieleni należy podchodzić bardzo ostrożnie.

p. Sz. Szynkowski - odpowiedział, że wypowiedź Burmistrza nie w pełni go przekonała. Jako przykład podał wygląd drzew na Rynku, które nie były obcinane od dwóch lat. Gdy będą one prawidłowo kształtowane, ich korony na pewno nie będą nikomu przeszkadzały.

Przewodniczący Rady podsumował powyższe wystąpienia, stwierdzając że utrzymanie zieleni w Mieście, powinno być następnym tematem, którym powinna zająć się komisja komunalna.

p. J. Jaworski - były Prezes RTBS: powiedział iż spodziewał się, że na dzisiejszej sesji będą omawiane ważne problemy, ale dyskusji nad nimi praktycznie nie było, bo została ona spłycona.

P. Jaworski przekazał, że swoją wypowiedź poświęci RTBS. Szkoda, jest że władze nie doceniają roli Spółki jaką ona pełni. Ponadto nie zwrócono uwagi na fakt, że Spółce brakuje 200 tys. złotych, na które składają się czynsze od lokatorów plus wpłacone kaucje. Jest to bardzo niedobra sytuacja.

Nie należy się cieszyć, że w roku 2003 sytuacja finansowa była dobra, bo została ona spowodowana przeniesieniem zysku z 2002 roku. Pewna troska przejawia się tylko w wypowiedziach Pani Skarbnik i Radnego Juszczyńskiego.

W okresie zarządzania Spółką przez p. Jaworskiego stosunki międzyludzkie były nader poprawne.

Jeżeli chodzi o fundusz remontowy to nie można sprowadzać działalności Spółki do tego, czy się wystawia zaświadczenia (lub nie wystawia) oraz czy jest konto remontowe, czy go nie ma.

Konto remontowe, a fundusz remontowy to są dwie różne rzeczy. Do utrzymania konta remontowego obowiązuje statut Spółki. P. Jaworski nie zgodził się ze stwierdzeniem, że w roku 2001 Rada musiała przyjąć uchwałę aby mogła utworzyć fundusz remontowy. Prawda jest następująca: w stawce bazowej czynszu regulowanego jest ujęta taka pozycja. W 1998-99 roku w dużej mierze właściciele mieszkań zawierając akt notarialny zlecali zarządzanie lokalem RTBS-owi, w konsekwencji tego Spółka podpisywała z właścicielem umowę o zarządzanie, a nie o najem.

Fundusz remontowy jest tworzony w Spółce po to, że jeżeli np. Rada Miasta zajmie stanowisko, że bloki komunalne należy wyremontować nie tylko przy udziale własnych środków, ale także i Spółki, to przekazuje pieniądze właśnie na to konto. Z tego konta nie można wydatkować środków na inny cel. Natomiast fundusz remontowy (*jest to proste wytłumaczenie*) jest to fundusz, który nie wymaga szczególnych zarządzeń, bo jest tworzony w stawce bazowej czynszu.

Fundusz remontowy w skali całego RTBS, p. Nowak może obliczyć przez 5 minut, bo jest to ujęcie procentowe do każdego najemcy, bądź w stosunku do każdego kto zlecił zarządzanie.

Stawka o zarządzanie dla właścicieli jest identyczna jak płacili poprzednio, pomniejszona jedynie o podatek od nieruchomości, który sami płacą. Każdy z właścicieli otrzymał takie rozliczenie, czym jest kalkulacja czynszu regulowanego. Nie można mówić, że tego nie ma, bo to jest w Spółce.

P. Jaworski oświadczył, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, które dzisiaj padło, że nie należało wydawać tych zaświadczeń. Zaświadczenia należało wydawać. Można było odmówić wydania tylko tym właścicielom, którzy zalegali z czynszem. Fundusz remontowy powinien być we wspólnocie, ale przy założeniu, że będzie on przekraczał zwykłe zarządzanie. Czyli np. na ulicy Szkolnej należy wymienić dach. Remont taki wymaga bardzo dużych kosztów, które przekroczą

zwykle zarządzanie. W takiej sytuacji właściciele lokali i współnajemcy muszą uzgodnić po ile będą do tego remontu dokładać.

Zdaniem p. Jaworskiego z niczego powstał problem. Rozmówca potwierdził, że konto na ten fundusz było wydzielone w banku i różniło się tylko jedną cyfrą od rachunku bieżącego. RTBS miał jeszcze jedno konto tzw. „inwestor”. Natomiast inną rzeczą jest, czy na tym koncie były pieniądze, bo jeżeli się przeprowadza remonty, to tych środków mogło nie być.

Trudno wymagać, aby realizować remonty, nie mieć wszystkich wpłat za czynsze i jeszcze posiadać zgromadzone środki na koncie. To podobnie jak z kaucjami – bo kaucja jest to pieniądź obiegowy, niby powinien być zgromadzony na koncie i wzrastać o procenty, ale pieniądze za kaucje oddaje się w momencie, kiedy się z kimś umawia i wtedy ta kaucja podlega zwrotowi.

Jeżeli Radni mają zastrzeżenia, że nie były podpisywane umowy z tymi, którzy stawali się właścicielami – to są w błędzie. Dokumenty są chyba u Prezesa Kani. Natomiast nie można żądać od osób, które wykupiły mieszkania aby zawiązali wspólnotę, do tego nie można zmuszać. Aby zawiązać wspólnotę trzeba zorganizować zebranie założycielskie, wybrać zarząd, zadecydować kto będzie rządzić, założyć konto jeżeli nie będzie zlecenia na zarządzanie.

Nie ma żadnej gwarancji, że RTBS będzie zarządzał tymi wspólnotami. Działania podejmowane w celu utworzenia wspólnot, nie są wcale tak korzystne, bo jeżeli straci się powierzchnię mieszkań, której RTBS był zarządcą w stosunku do właścicieli, to szansa utrzymania RTBS jest nikła (10 %).

P. Jaworski jeszcze raz zaapelował, aby Radni się zastanowili i nie zapominali, że Spółce brakuje 200 tys. złotych. Jeżeli nie ma pieniędzy od lokatorów, to nie ma pieniędzy w kasie Spółki.

(p. Kania wtrącił, że w Spółce jest zysk). Według p. Jaworskiego, to nie jest zysk tylko pieniądź obrotowy. Sytuacja Spółki robi się nieciekawa, a za tę Spółkę gwarancji udzieliło Miasto. Bank ma prawo zażądać zadłużenia w całej wysokości.

p. St. Kania – zabrał głos w kwestii formalnej, zastrzegając, że nie będzie polemizował z wypowiedzią p. Jaworskiego, bo nie widzi takiej potrzeby, chce jedynie wyprowadzić Radnych z błędu: niemożliwą rzeczą jest puścić do obiegu środków z wpłaconych kaucji. Musi to być jak najprędzej doprowadzone, bo jest to pieniądź sztywny, którego nie wolno wziąć w obieg.

Następna sprawa to konta: w sumie w RTBS były trzy konta podstawowe, inwestycyjne i depozytowe, na którym tylko raz dokonano wpłaty tytułem zaciągniętego okresowego kredytu komercyjnego, został on skonsumowany – a konto zlikwidowane.

Nie można dokonywać sumowania, jak zrobił to p. Jaworski tzn. przyjąć z jednej strony jako dług należności z tytułu czynszu, a z drugiej strony zobowiązania wobec dostawców. To są dwie odrębne rzeczy, których nie można zsumować i przez logikę, gdyby nawet wzięto zaległości czynszowe 125.000 złotych, a zobowiązania 60.000 złotych, to i tak jest 65.000 złotych zysku.

Z czystych zasad rachunkowych ujmując zysk, z założeniem, że trzeba wydać około 60.000 złotych na zobowiązania i ujmując, że zaległości czynszowe wynoszą 125.000 złotych, zysk wynosi około 185.000 złotych, są to sztywne kwoty, które można w każdej chwili sprawdzić. Bilans przeglądała p. Skarbnik Miasta.

p. Sz. Szynkowski – określił, że jest zysk wirtualny, na papierach.

Prezes Kania – odpowiedział, że czynsz cały czas „schodzi”, część należności jest ściągana przez wyroki, dalsze sprawy będą również kierowane do sądu. Sytuacja w czynszach ulega ciągłej zmianie.

p. J. Linert – podkreślił, że na dzień dzisiejszy nie można przewidzieć jak potoczą się losy wspólnot. To właściciele będą podejmować suwerenne decyzje – kto, za ile i w jaki sposób będzie rządził wspólnotami. Temat należy wyciszyć, bo im więcej się o nim mówi, tym sprawa jest bardziej niepotrzebna, ponieważ osoby, które nie zarządzały – a były współwłaścicielami – czuły się jednak jak lokatorzy, którzy płacili bez możliwości uczestnictwa w negocjacjach, przetargach i innych rzeczach, nagle dotarło do nich, że są właścicielami. Jednak aby mogli podejmować prawidłowo decyzje, muszą być wspólnotą.

p. Radna M. Golon – zwróciła się z pytaniem do p. Burmistrza i Sekretarza:

- na jesieni zostało skierowane pismo do dyrekcji szkół dotyczące drugiego gimnazjum, które funkcjonuje przy Liceum. Obydwa gimnazja są publiczne. Okazuje się, że w jednym obwodzie nie mogą funkcjonować dwa gimnazja – czy coś w tej sprawie jest już wiadomo ?

To Rada Miasta powinna podzielić Radziejów na dwa obwody.

Odpowiedzi na pytanie p. Radnej udzielił **Przewodniczący Rady**: odbyło się spotkanie dyrektorów obydwu gimnazjów, Burmistrza i Sekretarza Miasta, na którym dyskutowana była sprawa utworzenia obwodu. Spotkanie zorganizowano w związku z otrzymanym pismem z Kuratorium w sprawie utworzenia przez Radę Miasta obwodu dla gimnazjum powiatowego. Władze Miasta nie są zainteresowane utworzeniem takiego obwodu, z tego powodu że utworzenie takiego obwodu sankcjonowałoby iż drugie gimnazjum nie funkcjonowałoby jako publiczne lecz obejmowałoby obwód Powiatu.

Niespójność przepisów, które funkcjonowały w momencie tworzenia gimnazjum powiatowego, dała możliwość jego utworzenia. W zaistniałej sytuacji ani MEN, ani Kuratorium nie dają konkretnej odpowiedzi jak należy tę sprawę rozwiązać. Ustalono, że Miasto nie będzie podejmować działań w kierunku utworzenia obwodu. Wiadomym jest, że gimnazjum powiatowe dokonuje naboru uczniów do pierwszych klas. Kwestia polega na tym czy nabór dokonywany jest zgodnie z prawem, czy nie. Problemem tym na pewno zostanie zainteresowana Komisja oświaty.

Należałoby wystąpić do Wydziału Prawnego Ministerstwa o wykładnię prawną dotyczącą funkcjonowania gimnazjów powiatowych, bo jest ich w kraju dość dużo.

Na spotkaniu z naszej strony padła propozycja – prośba, że jeżeli będzie prowadzony nabór do gimnazjum powiatowego, aby ograniczyli liczbę przyjęcia uczniów z naszej szkoły podstawowej do 6 – 7 osób, a nie jak było do tej pory, że zabierali praktycznie wszystkich uczniów, którzy kończyli szkołę ze świadectwami z „czerwonym paskiem”. Zobaczymy czy ta prośba zostanie przez dyrektora gimnazjum powiatowego spełniona. Przyjęto również, że za miesiąc odbędzie się ponowne spotkanie w tej sprawie, być może że do tego czasu będzie już znane stanowisko MEN.

Na dzień dzisiejszy Miasto nie podejmuje działań w zakresie utworzenia obwodu.

Sekretarz Miasta uzupełnił, że jest już przygotowany wniosek Starosty o wpisanie w sieć szkół Publicznego Gimnazjum Powiatowego w Radziejowie i ustalenie obwodu. Na następnej sesji Rada Miasta będzie musiała się tym tematem zająć. Sekretarz poinformował, że na zorganizowanym spotkaniu tłumaczył, że z rozmowy z Kuratorem i Wicekuratorem wynikało iż nadzór pedagogiczny prezentuje stanowisko, że jest to sprawa pilna i nie pozwolą dokonać naboru do klasy pierwszej. Natomiast Dyrektor Sobczak oświadczył, że nie widzi takiej pilności, aby Rada zajęła się tym problemem już na następnej sesji. Temat jest dość trudny, bo obwód naszego gimnazjum wykracza poza teren Miasta Radziejowa – obejmuje również część Gminy Radziejów. W tej sprawie jest podpisane porozumienie z Wójtem Gminy. W związku z tym do dyskusji należałoby włączyć również Wójta Gminy. Kwestia najważniejsza dotyczy spraw finansowych.

Z metryczki wynika, że na ucznia przypada 2.769 złotych, przy założeniu że dotyczyć to będzie około 60 uczniów, daje to razem kwotę około 170.000 złotych. Taka kwota odchodzi od subwencji oświatowej. Do podjęcia pozostanie trudna decyzja i trzeba mieć świadomość, że nie zostanie osiągnięte zadowolenie dwóch stron.

Cały temat rozpętała Bydgoszcz, która przy swoich siedmiu liceach ogólnokształcących utworzyła gimnazja autorskie, ale w ich przypadku nie zachodzi taki problem bo jest jeden organ prowadzący,

który utworzy „sztuczny obwód” i nie ma przekazywania środków między organami.
W naszym przypadku zachodziłaby konieczność przekazania środków między dwoma organami.

Obrady XIX sesji Rady Miasta Radziejów zakończono o godzinie 15²⁵.

Protokolant

Renata Wrzesińska

Sekretarz Sesji

Bożena Bogacz